

*(...) miłość przewyższa sprawiedliwość
i uzupełnia ją zgodnie z logiką
DARU i PRZEBACZENIA (...)
Benedykt XVI*

PROBLEMY KRYZYSU CYWILIZACYJNEGO W ENCYKLICE CARITAS IN VERITATE BENEDYKTA XVI OD "CYWILIZACJI ŚMIERCI" DO "CYWILIZACJI MIŁOŚCI"

Pod powyższym tytułem odbyła się w Klubie Twórców Ekorozwoju przy Ludowym Towarzystwie Naukowo-Kulturalnym, w dniu 30 lipca br., debata dotycząca oceny przydatności tej nowej encykliki w diagnozowaniu i wypracowywaniu metod przezwyciężania obecnego kryzysu.

Wprowadzający do debaty referat wygłosił prof. dr hab. Artur Śliwiński. Prelegent zwrócił w nim uwagę na duże zainteresowanie encykliką w większości krajów i przemilczanie jej w polskich środkach masowego przekazu. Zaznaczył, że jest to encyklika o wyjątkowym znaczeniu, nie tylko jako odpowiedź na kryzys ekonomiczny, o którym Benedykt XVI wypowiadał się wcześniej w kontekście londyńskiego G20, w apelu skierowanym do światowych związków zawodowych, czy wspierając inicjatywy ONZ. Encyklika stwarza nową perspektywę lub podstawy metodologiczne dla ekonomii opartej na integralnym pojmowaniu rozwoju człowieka i narodów, jako zaprzeczenie, upadającej pod ciśnieniem kryzysu, ekonomii neoliberalnej. Ze względu na złożoność problematyki, wykład został ograniczony do dwóch zagadnień: krytyki pod adresem dominującej ekonomii neoliberalnej oraz papieskiego wezwania do aktywności.

W kilku punktach prof. Śliwiński wskazał na główne elementy nowej ekonomii: odrzucenie fikcji „homo oeconomicus” (sprowadzającej ekonomię do darwinizmu społecznego), ujmowanie zagadnień ekonomicznych w szerokim kontekście społecznym, uwzględnienie wymogu etyki przyjaznej osobie ludzkiej (*„Ekonomia bowiem potrzebuje etyki dla swego poprawnego funkcjonowania (...)”*), odejście od wąsko pojmowanego wzrostu gospodarczego (na rzecz wzrostu nie tylko materialnego, ale także duchowego).

W kwestii wyzwań, kierowanych do wiernych przez Benedykta XVI, szczególne znaczenie miało, zdaniem referenta, wezwanie oparte na stwierdzeniu Pawła VI *„świat cierpi na brak myśli”*, a w szczególności: *„Kryzys zobowiązuje nas do ponownego przemyślenia naszej drogi, do przyjęcia nowych reguł i znalezienia nowych form zaangażowania, do korzystania z pozytywnych doświadczeń i odrzucenia negatywnych. W ten sposób kryzys staje się okazją do rozeznania i czynienia nowych projektów”*.

Poruszając szeroko omawiane w encyklice kwestie ekologiczne, prelegent zwrócił uwagę, że w ujęciu Benedykta XVI ochrona środowiska naturalnego nie jest czynnikiem zewnętrznym, lecz aspektem rozwoju osobowego człowieka, a zwłaszcza kultury.

W podsumowaniu prof. Śliwiński przypomniał, że ekonomia do początków dwudziestego wieku była traktowana jako nauka respektująca zasady moralne, dopiero później (zwłaszcza za sprawą Milтона Friedmana) stała się nauką amoralną. zilustrował to cytatem z pracy Alfreda Marshalla, iż *„ekonomia jest nauką o bogactwie, ale z drugiej zaś strony, i to jest bardzo ważne, stanowi część nauki o*

człowieku. Na kształtowanie się charakteru człowieka bowiem wpływa w znacznie większym stopniu jego codzienna praca oraz środki materialne, które przez tę pracę zdobywa, niż jakikolwiek inny czynnik (...)"

W trakcie dyskusji uczestnicy zebrania poszukiwali odpowiedzi na następujące pytania.

1 - czy obecny kryzys jest globalnym kryzysem cywilizacyjnym, czy też jedynie kryzysem „normalnym”: cyklicznym, koniunkturalnym, a więc chwilowym, „oczyszczającym”, w ramach - jakoby nadal rozwojowi światowej społeczności sprzyjającej - cywilizacji wysokiego poziomu rozwoju nauki i techniki oraz stymulującej ten rozwój, częstokroć śmiercionośnej, konkurencji?

2 – czy jego przezwyciężenie będzie mogło zostać dokonane przy pozostawieniu, jako dominującej, egoistycznej socjal-darwinistycznej aksjologii, czy też konieczne będzie jej odrzucenia na rzecz wartości dobra wspólnego, jako podstawy budowy *Rodziny Narodów* współpracującej w dziele kształtowania „*rozwoju KAŻDEGO człowieka i całego człowieka*”?

3 – jaką światową infrastrukturę społeczno-gospodarczą należy ukształtować, aby stwarzała ona możliwość kierowania się aksjologią dobra wspólnego, a zarazem stymulowała dalszy rozwój naukowo-techniczny i społeczny?

4 – czy nagłośnienie, m.in. w polskich mediach, tej encykliki jest wystarczające, aby z jej pomocą pobudzić refleksję, zwłaszcza polityków, co do przyczyn obecnego kryzysu i poprawnych metod jego przezwyciężania?

W trakcie dyskusji ujawniły się rozbieżne oceny, encykliką *CARITAS IN VERITATE* przedkładanych, propozycji antykryzysowych działań. Odmienne były również odpowiedzi na powyższe pytania..

Stanowisko krytyczne, w stosunku do podstawowych tez encykliki¹, wyrażało się w następujących poglądach:

1 - :główny etyczny postulat encykliki: ukształtowania aksjologii *dobra wspólnego*, jest utopią, gdyż ludzie z natury swej są egoistami, a zatem nie można od nich wymagać postaw łączących ich interes własny z dobrem ich społeczno-przyrodniczego środowiska, byłoby to zarazem zaprzeczeniem istoty kapitalizmu;

2 - kryzys obecny nie jest globalnym kryzysem cywilizacyjnym, czyli kryzysem wymagającym radykalnej przebudowy w sferze wartości: od socjal-darwinistycznego egoizmu do aksjologii *dobra wspólnego, sprawiedliwości, miłości, oraz solidarności*, nie wymaga on zatem dla jego przezwyciężenia dokonania przemiany cywilizacyjnej.

3 - kryzys obecny nie jest też kryzysem, który rozpoczął się co najmniej około 1970 roku i jest konsekwencją błędnej – ówczasie, w ramach socjal-darwinistycznych stosunków społecznych, podjętej – egoistycznej strategii jego przezwyciężania: kosztem słabszej, w tym „wykluczanej”, części światowej społeczności;

4 - poddanie globalizacji nadzorowi, mającemu za cel niedopuszczanie do następnych kryzysów oraz doprowadzanie do zgodności jej skutków z dobrem wspólnym wszystkich ludzi, w tym społeczności słabszych, mniej rozwiniętych, jest nie wykonalne. gdyż globalizacja jest procesem przebiegającym spontanicznie, nie podatnym na sterowanie, a zatem

5 - postulat Benedykta XVI ukształtowania „*prawdziwej politycznej władzy światowej (...)* dla zarządzania *ekonomią światową (...)* (zobowiązanej, aby) *przestrzegać (...)* zasady *pomocniczości i solidarności, być ukierunkowana na realizację dobra wspólnego* - nie powinien być realizowany;

Gdyby uznać za poprawne powyższe krytyczne stanowisko, encyklika *CARITAS IN VERITATE* nie mogła by stanowić podstawy oceny istoty obecnego

kryzysu oraz wypracowywania metod jego skutecznego przezwyciężenia. A głównym sposobem przywrócenia polskiej i światowej społeczności zdolności rozwoju powinno być cierpliwe czekanie, aż obecny kryzys sam wygaśnie po dokonaniu „odpowiedniej alokacji życia i kapitału”.

Stanowisko przeciwstawne powyższemu, przypisujące wielką wagę omawianej encyklice, traktując ją jako wezwanie do przeprowadzenia radykalnej przemiany cywilizacyjnej celem uniknięcia globalnej katastrofy, wyrażało się w następujących opiniach:

1 - kryzys obecny, finansowo-gospodarczy, narastającego bezrobocia, jak również kryzys ekologiczny (w tym zmian klimatycznych), „świńskiej grypy” (Ban Ki – moon), oraz demograficzny, to jawne elementy od lat trwającego światowego kryzysu społeczno-gospodarczego, spowodowanego niemoralną, neoliberalną, krótkowzroczną gospodarką destrukcyjnie wzmacnianą patologiczną globalizacją, w tym kryzysogennym systemem finansowym, preferującym spekulacyjne bogacenie się, powodujące pomnażanie obszarów niesprawiedliwego bogactwa oraz nędzy;

2 - przezwyciężenie tego kryzysu wymaga przeprowadzenia „reformy zarówno organizacji narodów zjednoczonych, jak i międzynarodowej struktury ekonomicznej i finansowej”, opartej na uznaniu za podstawową aksjologii dobra wspólnego wszystkich ludzi, oraz zasad sprawiedliwości i solidarności, wprowadzającej „porządek społeczny zgodny z porządkiem moralnym i z tym odniesieniem między sferą moralną i społeczną, między polityką a sferą ekonomiczną i obywatelską, jaki już jest zarysowany w statutach narodów zjednoczonych”;

3 - w wyniku tej reformy powinno się doprowadzić do zmiany na sprawiedliwą formy globalizacji (ONZ), a wraz z tym do zwiększenia poznawczo-innowacyjnej aktywności twórczej, tak aby narastający deficyt zasobów naturalnych, w tym paliw, oraz skutki degradacji środowiska przyrodniczego, można było eliminować drogą międzynarodowej naukowo-technicznej i wytwórczej współpracy, umożliwiającą przebudowę na ekospołecznie użyteczne wzorców produkcji i konsumpcji (ONZ).

4 – istotnym skutkiem takiej reformy społeczno-gospodarczej - zapewniającej podniesienie poziomu i jakości życia słabszych społeczności - będzie wraz z ich aktywizacją ograniczenie, obecnie częstokroć nadmiernej, rozrodczości;

5 - trwałe przezwyciężenie kryzysu będzie wymagało dokonania radykalnej zmiany systemu finansowego, przekształcenia go w czynniki stymulowania na dobro wspólne wszystkich ludzi ukierunkowanej i dalekowzrocznej aktywności społeczno-gospodarczej, przyczyniającej się m.in. do przenoszenia słabszych społeczności „z mniej ludzkich warunków życia do warunków bardziej godnych człowieka”.

6 – istotnym warunkiem takiego stymulowania powinno być - w miejsce spekulacyjnego bogacenia się – łączenie dostępu do dóbr materialnych i intelektualnych z ekospołeczną użytecznością aktywności społeczno-gospodarczej;

7 - zmiana *międzynarodowej struktury ekonomicznej i finansowej*, a wraz z tym metod globalizacji, wymaga wzmocnienia sterowniczej roli ONZ, m.in. powierzenia jej obowiązku globalnego prognozowania ostrzegawczego, jak również programowania i finansowego wspomaganie obronno-rozwojowych przeciwdziałań nadchodzącym zagrożeniom, w tym spowalnianiu tempa rozwoju;

7 – istnieje także konieczność wzmocnienia – zgodnie z zasadą pomocniczości – sterowniczej funkcji państwa i odpowiednich struktur ponadpaństwowych, zwłaszcza ich dalekowzroczności w strategicznym obronno-rozwojowym programowaniu;;

8 – zarówno nagłośnienie w polskich mediach tej encykliki, jak i ukazanie jej wielkiej wagi w poznawaniu istoty obecnego kryzysu i wypracowywaniu metod jego

przewyciężenia, jest zbyt małe, nie ukazuje ono zwłaszcza anty-neoliberalnego jej charakteru oraz strategicznych antykrzysowych zaleceń Benedykta XVI.

Uczestnicy zebrania przyjęli z satysfakcją fakt wielkiej zbieżności papieskich zaleceń z wypracowanymi w Klubie Twórców Ekorozwoju w okresie od 1992 roku ostrzeżeniami wobec groźnych konsekwencji nieprzewyciężenia globalnego kryzysu (ekofaszizm – Apel Warszawski, O Ekorozwój, 1993) oraz postulatami radykalnej przebudowy Organizacji Narodów Zjednoczonych (m.in. Memorandum do Prezydenta RP, 1997) i podjęcia w jej ramach budowy informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju światowej społeczności (propozycje dla Światowego Szczytu na rzecz Społeczeństwa Informacyjnego, 2003, 2005).

Wobec dalszego groźnego narastania zjawisk kryzysowych, zagrożenia nadchodzącym wielkim bezrobociem i niewydolnością służby zdrowia (zwłaszcza wobec pandemii „świńskiej grypy”) istnieje pilna potrzeba wnikliwego przestudiowanie tej encykliki przez świat polityki i gospodarki, w celu uwzględnienia jej zaleceń w programach działań antykrzysowych. Jest to szczególny nakaz chwili. Wskazane by było również spowodowanie, aby prof. Jerzy Buzek – Przewodniczący Parlamentu Europejskiego - doprowadził do debaty w Unii Europejskiej na temat społeczno-gospodarczych zaleceń tej encykliki.

Bez stworzenia możliwości odejścia od socjal-darwinizmu – cywilizacji śmierci - na rzecz globalnej współpracy, sprawnie doinformowywanej i koordynowanej, ukierunkowanej na dobro wspólne - nie będzie można trwale przewyciężyć globalnego kryzysu cywilizacyjnego, a więc także uniknąć globalnej katastrofy!

¹ Wszystkie poniższe wyróżnienia dotyczą cytatów z encykliki.